

Jak dobrać buhaja rozplodowego?

Autor: mgr inż. Dorota Kolasińska

Data: 8 kwietnia 2018

Chów bydła to długoletnia praca hodowlana, którą kontynuują bardzo często kolejne pokolenia rolników w danym gospodarstwie. Rozród bydła musi być więc przemyślany i odpowiednio zaplanowany krok po kroku. Każdy błąd będzie miał wpływ na opłacalność produkcji oraz postępy w doskonaleniu genetycznym własnego stada. Nikt nie ma wątpliwości, że odpowiedni buhaj rozplodowy jest kluczowym ogniwem.

Dobór rasy do krzyżowania zależy od przeznaczenia cieląt. Krowy mleczne najczęściej kryje się buhajami ras mlecznych, kiedy oczekiwany potomek – jałówka – ma służyć remontowi stada. Krowy mleczne można oczywiście zainseminować nasieniem buhaja mięsnego. Hodowcy wtedy nastawiają się na buhajki przeznaczone na opas. **Najczęściej rolnicy podejmują taką decyzję, ponieważ powolnymi krokami przymierzają się do przekwalifikowania stada z mlecznego na mięsne.** Krowy mięsne kryje się buhajami mięsnymi tej samej lub innej rasy, aby uzyskać bydło opasowe – jałówki remontowe lub opasowe i buhajki, czasami również na cielęta przeznaczone na tzw. **białą cielecinę** (młode żywione są tylko i wyłącznie mlekiem lub preparatem mlekozastępczym do mc. 150–200 kg).



W Polsce dominuje rasa holsztyńsko-fryzjska. Coraz więcej hodowców decyduje się jednak na rozród w stadzie nasieniem buhajów mięsnych.

Buhaj rozplodowy z rodowodem

Po otwarciu katalogu buhajów najważniejszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest krótki rodowód. Buhaj rozplodowy nie może być spokrewniony z krytymi krowami.

– *Powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że podczas krewniaczego krzyżowania mogą ujawnić się negatywne cechy. Następuje wydolikacenie zwierząt, gorsza płodność, większa zachorowalność* – ostrzega Paulina Skwierczyńska, specjalista ds. hodowli Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Siedlcach.

Cel hodowlany

Najważniejsze przy doborze buhaja rozplodowego jest jednak, aby prawidłowo wyznaczyć cel hodowlany dla swojego stada.

Dla mnie nie jest najważniejsza produkcja, ale cechy użytkowe typu nogi, funkcjonalność, tak żeby krowa służyła kilka laktacji, a nie jedną.

Dariusz Kołtuniak, hodowca z Wólki Soseńskiej

– *Wszystko zależy od hodowcy, jaki cel hodowlany sobie wyznaczy. Czy stawia na produkcję mleka czy na genetykę i poprawę kondycji krów. **Coraz częściej hodowcy decydują się na poprawę wydajności*** – podkreśla pani Skwierczyńska.

O wydajności hodowcy powinni myśleć na samym końcu rozważań, ponieważ stado należy do wysokiej produktywności odpowiednio przygotować. **Na początku należy ocenić stan zdrowotny zwierząt, postawę ciała, kondycję, wymię i racice.**

– *Przede wszystkim najważniejszy jest brak pokrewieństwa, a następnie poprawa niektórych cech. Dla mnie nie jest najważniejsza produkcja, ale cechy użytkowe typu nogi, funkcjonalność, tak żeby krowa służyła kilka laktacji, a nie jedną* – mówi Dariusz Kołtuniak, hodowca z Wólki Soseńskiej, posiadający 80 krów mlecznych i 70 szt. cieliczek.

Wymię

Każdy hodowca bydła mlecznego potrafi wymienić cechy charakteryzujące „dobre wymię” – prawidłowe zawieszenie wymienia, ustawienie strzyków oraz ich długość, silne więzadło środkowe itd. Okazuje się, że cechą „dobrego wymienia” może również w połowie przekazać buhaj rozplodowy. Wszystkie te cechy są podawane w skali punktowej (80–130) w katalogach buhajów. Im wyższa liczba punktów danej cechy, tym większe prawdopodobieństwo przekazania jej na

potomstwo.



Na jakość wymienia mają wpływ takie cechy jak głębokość i szerokość klatki piersiowej, mocne więzadło środkowe i prawidłowo zbudowany strzyk.

– Jeżeli mamy słabo zawieszoną wymię, źle ustawione strzyki i słabe więzadło środkowe, które podtrzymuje całe wymię, krowa w kolejnych laktacjach może być wybrakowana ze stada – mówi pani Skwierczyńska.

Ustawienie strzyków

– Ustawienie strzyków jest bardzo ważne, jeżeli hodowca posiada oborę wolnostanowiskową z halą udojową np. bok w bok – tłumaczy specjalista.

Należy pamiętać, że robot udojowy może mieć problem z namierzeniem i prawidłowym zassaniem strzyka, jeśli ten nie będzie miał prawidłowej budowy.

Racice

– Wiele zależy od ustawienia nóg i ich skątowania. W oborach, gdzie zwierzęta utrzymywane są na ściółce, trzeba zwracać większą uwagę na ustawienie nóg i kształt racic. Często występuje dodatkowa piętka, wydłużająca racicę. W ofercie Mazowieckiego Centrum Hodowli Rozrodu Zwierząt znajdują się buhaje poprawiające te cechy – przekonuje specjalista.



Na mocne nogi i prawidłową budowę racic należy zwrócić uwagę, również gdy krowy utrzymywane są na ruszcie, gdzie upadki i poślizgnięcia są dość częste.

Zdrowe racice są jedną z podstawowych cech, o które warto zaważać. **Krowy podczas schorzeń układu ruchu niechętnie się przemieszczają, czyli pobierają mniej paszy, a ucisk powoduje niemożność długiego stania, np. przy stole paszowym oraz poidłach.** Krowy najchętniej leżą, a produkcja mleka z dnia na dzień maleje. W katalogach można znaleźć i takiego buhaja rozplodowego, który znacznie poprawi tę cechę – wzmocni nogi i poprawi ukształtowanie racic.

– W oborze wolnostanowiskowej motoryka krów jest bardzo ważna, ale także kaliber zwierzęcia – mówi pan Kołtuniak.

Komórki somatyczne

Na zmniejszenie liczby komórek somatycznych jest kilka złotych środków – zmiana żywienia, antybiotyki, dodatki naturalne i syntetyczne do pasz itd. Można również wykorzystać genetykę i prawidłowo dobrane nasienie pod tym kątem. **W katalogu znajduje się rubryka, w której oceniony buhaj rozplodowy (pod względem córek) oznacza, że może znacznie obniżyć liczbę komórek somatycznych.**

Wydajność (kg mleka), tłuszcz i białko (kg)

Cecha dla hodowców najważniejsza – wydajność. W tym momencie należy zapalić czerwoną lampkę ostrzegawczą. Jeśli ta cecha jest tak ważna, to dopytajmy przedstawicieli danej firmy o szczegóły. Przede wszystkim, czy wydajność w kg mleka była **sumowana na 305 czy 365 dni.**

Ten sam problem może pojawić się przy kg białka oraz tłuszczu.

– Należy pamiętać o tym, że buhaj przekazuje tylko połowę genów, a drugą połowę krowa. Nie można więc zakładać, że krowa po danym buhaju będzie miała taką wydajność jak w katalogu – tłumaczy pani Skwierczyńska.

Cechy funkcjonalne

Cechy funkcjonalne w katalogu buhajów to oddzielna tabela, w której umieszczone są dane dotyczące takich cech jak: **łatwość wycieleń, zdrowotność, nogi, wymię, pokrój** czy **kaliber**.

W oborze wolnostanowiskowej motoryka krów jest bardzo ważna, ale także kaliber zwierzęcia.

Dariusz Kołtuniak, hodowca z Wólki Soseńskiej

– Takie cechy jak głębokość tułowia i szerokość klatki piersiowej, czyli długość żeber, jest podstawą do określenia siły mleczności danej krowy – mówi specjalista.

Wiadomo już, ile cech można poprawić, dobierając odpowiedniego buhaja dla córek, będących kolejnym pokoleniem znakomitych mlecznic. Pozostaje tylko kwestia wyznaczenia metody doboru i oceny jej jakości.

Metody doboru buhaja rozplodowego

Hodowcy najlepiej znają swoje stado, obserwują na co dzień zwierzęta, wiedzą, jakie problemy

pojawiają się najczęściej i co chcieliby w stadzie poprawić. Dlatego najskuteczniejszą metodą byłoby dobranie nasienia buhaja przez samego hodowcę. **Istnieją również firmy chętne pomóc niezdecydowanym hodowcom lub takim, którzy potrzebują zasięgnąć rady specjalistów „od genetyki”**. Jedną z takich firm jest Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt, w której pracują osoby doświadczone, mające na co dzień kontakt z hodowcami, świadczące również usług doradcze.



Hodowca może się zgodzić na zaproponowanego buhaja i od razu zamówić porcje nasienia do zabiegu inseminacji lub prowadzić dalsze poszukiwania. (Foto: AgroFoto.pl, Limousin82)

Bardzo ciekawym rozwiązaniem obecnych czasów są także **elektroniczne programy wspomagające dobór buhaja**. Stado, dla którego buhaj rozplodowy jest dobierany, musi być w takim wypadku pod oceną hodowlaną. **Programy kojarzeniowe są podpięte pod główny system Symlek, Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, w którym znajdują się wszystkie informacje na temat danej krowy, która miałaby być kojarzona z wybranym buhajem**. Hodowca może się zgodzić na zaproponowanego buhaja i od razu zamówić porcje nasienia do zabiegu inseminacji lub prowadzić dalsze poszukiwania.

Na koniec dodajmy, że efekty pracy hodowlanej u bydła są widoczne dopiero po latach, dlatego tak ważne jest podjęcie prawidłowej decyzji dotyczącej doboru buhaja, a raczej jego nasienia. Na fermach bydła mlecznego nie opłaca się utrzymywać buhaja. Praktycznie wszyscy hodowcy korzystają z zabiegu sztucznego unasienniania krów. Każdy rolnik może zatem wybrać idealnego ojca na jałówki remontowe lub buhajki mięsne w swoim stadzie.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować



Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów